

KORRESPONDENCYA WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ

Nr. 11. i 12.

Kraków, dnia 15 Czerwca 1918.

Rok II.

REDAKCJA I ADMINISTR.: WOJENNA CENTRALA HANDLOWA, KRAKÓW, ŚLAWKOWSKA 4

OD WYDAWNICTWA.

„Korespondencya Wojennej Centrali Handlowej” ma za zadanie informować kółka interesowane o aktualnych i bieżących sprawach gospodarczych ze specjalnym uwzględnieniem handlu. — Równocześnie „Korespondencya W. C. H.” ze względu na wzrost agend W. C. H. służy peryodycznej prasie, sierom interesowanym i publiczności jako stały informator o działalności W. C. H.

„Korespondencya W. C. H.” wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca.

„Korespondencyę Wojennej Centrali Handlowej” przesyła się bezpłatnie władzom i urzędom, odpowiednim instytucjom i organizacjom autonomicznym i obywatelskim. — Żądania w tej mierze należy zwracać bezpośrednio do Administracji „Korespondencyi W. C. H.”, Kraków, Ślawkowska 4.

Telefon Redakcyi i Administracji Nr. 2072.

Prywatni Abonenci otrzymują „Korespondencyę” po opłaceniu w Administracji prenumeraty (kwartalnie 2 korony).

Numer pojedynczy kosztuje 40 halerczy.

Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

OD REDAKCYI.

W przeświadczeniu, iż pismo nasze wtedy spełni swe zadanie zainteresowania szerokich warstw naszego kupiectwa i naszych przemysłowców, kiedy będzie poruszać bezpośrednio dotyczące ich żywotne i aktualne sprawy, zwracamy się do kół interesowanych z prośbą, aby zechcieli zasilać Korespondencyę W. C. H. tak krótkimi artykułami, jak też cennymi informacjami ze swej specjalności, a z nadesłanych nam materiałów nie omieszkamy skorzystać z ewentualnem rozszerzeniem ram naszego pisma, które w ten sposób stanie się prawdziwym wyrazem interesów i potrzeb swojskiego handlu i przemysłu.

Z powodu strejku pracowników drukarskich nie mógł Nr. 11 „Korespondencyi” ukazać się we właściwym czasie. Wydajemy przeto obecnie Nr. 11 łącznie z numerem 12.

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE WOJENNEJ CENTRALI HANDLOWEJ.

Dnia 10. b. m. odbyło się w lokalu Woj. Centr. Handl. drugie doroczne Walne Zgromadzenie Wspólników z niżej wymienionym programem dziennym. Zgromadzeniu przewodniczył wiceprezes Dr. Młynar Lisowiecki. Po skonstatowaniu, że walne zgromadzenie zostało zwołane w sposób prawny i statutem określony i że na zgromadzeniu reprezentowany jest kapitał spółkowy około 1 miliona Koron, wobec czego zgromadzenie jest prawomocne do podjęcia uchwał, poddał przewodniczący pod obrady następujący porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcyi za r. 1917.
2. Bilans zamknięcia rachunkowego za rok 1917.
3. Wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Rozdział czystego zysku za rok 1917.
5. Oznaczenie wynagrodzenia komisji rewizyjnej.
6. Wybór jednego członka Rady nadzorczej.
7. Zmiana statutu.

Punkt 1, 2 i 3 programu przyjęto bez dyskusji. Wniosek do p. 4 przyjęto w stylizacji Dyrekcyi Woj. Centr. handl. Na członka Rady nadzorczej wybrano Wp. Leopolda Hebdę, dyrektora Miejskiego Galicyjskiego zakładu kredytowego. Zmianę statutu (artykuł VI i XII) uskutecznił w następujący sposób:

1. Pierwsze zdanie artykułu VI. kontraktu Spółki zmienia się w ten sposób: Dotychczasowy kapitał Zakładowy Spółki wynoszący K 1.000.000.— podwyższa się o dalsze K 500.000.— tak, że przy uwzględnieniu tej podwyżki kapitał Zakładowy Spółki wynosić będzie K 1.500.000.— z tem nadmienieniem, że do wzięcia na siebie nowych wkładów z tego podwyższenia kapitału zakładowego dopuści się dotychczasowych spółników, tudzież z tem, że przedewszystkiem zastrzega się pierwszeństwo w tym względzie Wydziałowi Krajowemu Król. Galicyi jako organowi publicznemu, jakoteż, że deklarowana przez każdego Spółnika wkładka nie może wynosić mniej niż K 1.000.

2. Na końcu artykułu XII umieszcza się następujący dodatek: Firma może być także podpisywana przez 2 prokurentów, ale tylko w tym wypadku, jeżeli jeden z tych prokurentów będzie przez Radę Nadzorczą wyraźnie umocowanym do podpisywania firmy łącznie z drugim prokurzystą.

Działalność Wojennej Centrali Handlowej.

Sprawozdanie wygłoszone przez Dyrektora Woj. Centr. Handl. Dr. Tadeusza Bednarskiego.

Szanowne Zgromadzenie!

Mamy zaszczyt przedłożyć Szanownemu Walnemu Zgromadzeniu sprawozdanie za drugi okres administracyjny t. j. za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1917.

W roku 1917 już prawie cała Galicya wolną była od inwazyi nieprzyjacielskiej, mimo tego jednak leczenie ciężkich ran zadanych krajowi podczas wojny powoli postępowało i dlatego też nasza instytucja, która również powołaną została do przyjscia z pomocą w gospodarczej odbudowie kraju, mogła z powodu

piętrzenia się trudności, wywołanych zarządzeniami i koniecznościami wojennymi, tylko w ograniczonej mierze pracować.

Działalność naszej instytucji podzielić trzeba na obrót towarami kontyngentowanymi lub zajętymi, gdzie działaliśmy jako organ c. k. Namiestnictwa, i na obrót towarami wolnymi.

Do pierwszej kategorii należały dwa działy naszej instytucji a mianowicie, dział węglowy tudzież dział obrotu bydła i trzody, sprawowany przez Gal. Spółkę zbytu bydła i trzody chlewnej, złączonej z naszą instytucją na podstawie umowy zawartej jeszcze w roku 1916.

W początkach r. 1917 również i dział aprowizacyjny, o ile poza towarami wolnymi zajmował się towarami kontyngentowanymi z Austriackiego Centralnego Tow. zakupu (Oezeg), należał do tej pierwszej kategorii, z chwilą jednak, gdy Gal. Miejs. Wojenny Zakład Kredytowy utworzył dla miast dział aprowizacyjny i podjął się aprowizacji tychże miast, wówczas instytucja nasza zrzekła się rozdziału towarów kontyngentowanych i zajmowała się tylko obrotem towarów wolnego handlu.

Dział drzewny, budowlany, rolniczy i maszyn rolniczych pracowały wyłącznie w wolnym handlu.

Przedłożony bilans za rok 1917. obejmuje po raz pierwszy wspólny bilans tak działów dotychczasowych naszej instytucji jak również Gal. Spółki zbytu bydła i trzody jako działu naszej instytucji i jest wynikiem obrotów wszystkich tych działów, które wynosiły:

a) obrót towarowy wszystkich działów koron 287.268.639.19,

b) zaś obrót bilansowy K 1,274.265.152.96, wykazany zatem zysk brutto wynosi 1% od obrotu towarowego, wykazany zaś czysty zysk w kwocie K 305.571.97 wynosi zaledwie jeden pro mille obrotu towarowego.

II. ZAMKNIĘCIE RACHUNKÓW

Wojennej Centrali Handlowej w Krakowie, łącznie z Galicyjską Spółką zbytu bydła i trzody chlewnej.

STAN CZYNNY. Rachunek bilansu Wojennej Centrali Handlowej z dniem 31 grudnia 1917 r. STAN BIERNY

	K	h	K	h		K	h	K	h
Towary			1,330.012	33	Kapitał			1,000.000	—
Gotówka			664.384	10	Fundusz rezerw. zwycz.			26.000	—
Papiery wartościowe					„ „ inwestyc.			35.000	—
w depozycie			153.927	72	„ wojenny na straty			120.000	—
Banki			1,854.648	67	Wierzyciele			10,097.402	24
Dłużnicy			13,352.233	32	Rachunki bieżące			6,125.838	01
Własne udziały			390.000	—	Obligo z naszego żyra			1.500.000	—
Ruchomości			34.606	08	Wierzyciele kaucyjni			475.391	08
Gwarancja z regresu za nasze żyro wekslowe			1,500.000	—	Rezerwa podatkowa			70.000	—
Akcept kaucyjny i papiery wartościowe			475.391	08	Zysk za rok 1917	302.729	95		
					Zysk przeniesiony z roku 1916	2.842	02	305.571	97
			19,755.203	30				19,755.203	30

W r. 1917 podnieśliśmy nasz kapitał udziałowy o dalszą kwotę K 460.000, tak że obecnie nasz kapitał udziałowy wynosi K 1.000.000.

Założona przez nas wspólnie ze Związkiem Kółek Rolniczych Fabryka przetworów jarzynowych „Jarosz” w Suchej i w tym roku pomimo wielkich trudności w zakupie surowca z powodu zupełnego nieurodzaju kapusty bardzo skutecznie przerobiła około 70 wagonów kiszzonej kapusty, zaopatrując następnie w kiszoną kapustę miasta i przemysł fabryczny.

Dalsza fabryka założona przez nas w r. 1917 a mianowicie „Parowa Suszarnia Jarzyn i Owoców w Tenczynku” z powodu wielkich trudności wywozowych z Niemiec nie mogła być jeszcze w r. 1917 puszczoną w ruch, przeróbka jednak jarzyn i owoców w urzędzonej tamże fabryce marmolady jak i Suszarni rozpocznie się w roku bieżącym.

W r. 1917 podnieśliśmy udział nasz w Gal. Spół. zbytu jaj i drobiu we Lwowie o dalsze K 20.000, jak również wzięliśmy czynny udział w założeniu Spółki Pierwszej Polskiej chłodni i przystąpiliśmy do niej z udziałem w kwocie K 50.000.

Również w przemyśle budowlanym poczyniliśmy przygotowania do budowy tartaków i założenia cegielni i dachówczarni, co dopiero w roku 1918 zostało definitywnie przeprowadzone i znajdzie wyraz w bilansie w roku 1918.

W r. 1917 utworzyliśmy nowy dział a mianowicie dział maszyn rolniczych, a chcąc działowi temu dać normalną podstawę, daliśmy inicjatywę do założenia fabryki pługów w Krakowie.

W roku bieżącym ponieśliśmy ciężką stratę, gdyż z grona założycieli Instytucji naszej ubył jeden z najdzielniejszych pierwszy Prezes Rady Nadzorczej Dr. Juliusz Leo.

Ciężką jest strata Jego dla społeczeństwa naszego w kraju, wielką dla Krakowa, bolesną dla naszej instytucji.

On był jednym z jej twórców, On czynny brał udział w ustaleniu jej programu działania, On też czuwał pilnie, by rozwój jej szedł w kierunku najbardziej pożytecznym dla gospodarstwa narodowego w naszej dzielnicy. Nie szczędził nigdy sił ni zabiegów, by poprzeć sprawy instytucji naszej.

Pamięć po zmarłym pozostanie na zawsze silną i niezmąconą.

Co do wykazanego w bilansie czystego zysku w kwocie K 305.571.97 przedstawiła Dyrekcyja Walnemu Zgromadzeniu następujący wniosek:

1. Do funduszu rezerwowego zwyczajnego proponujemy kwotę K 50.000.—
 2. Na dywidendę 6% 60.000.—
 3. Do funduszu rezerwowego na straty z powodu kradzieży na kolei i w magazynach „ 40.000.—
 4. Do funduszu rezerwowego specjalnego na straty z powodu psucia się towarów i w magazynach „ 150.000.—
 5. Przeniesienie reszty na rachunek zysków następującego roku w kwocie „ 5.571.97
- Razem K 305.571.97

Kraków, 10 czerwca 1918.

Dyrekcya:

Dr. Tadeusz Bednarski. Ignacy Zakrzewski.
Herman Horowitz.

Życie gospodarcze Królestwa Polskiego.

(Z pobytu w Warszawie).

(d. W. B) Warszawa żyje obecnie pod znakiem strejków, które rozszerzają się coraz bardziej pod wpływem z jednej strony ciężkich warunków ekonomicznych, wśród których żyją pracownicy najrozmaitszych dykasteryi i dziedzin przemysłowych i handlu, a z drugiej pod wpływem agitatorów „bolszewickich“, chcących przeszczerzyć na grunt swojski zachęcające przykłady obecnej anarchii w Rosyi i na Ukrainie. Strejkują zecerzy i dziennikarze, dalej służba hotelowa, co specjalnie przyjezdnym daje się we znaki, na najbliższą przyszłość zapowiedziany strejk kelnerów i kucharzy, tak, iż łącznie ze strejkami, które poprzednio miały miejsce, mamy tu do czynienia z agitacją masową zaraźliwą i groźną.

Niewątpliwie, przyczyn tego masowego ruchu należy szukać w zgoła anormalnym układzie stosunków gospodarczych Królestwa. Na skutek wypadków wojennych, stanął kwitnący dawniej przemysł i handel a te przedsiębiorstwa, które prowadzą produkcję muszą walczyć z ogromnymi trudnościami w materiałach, dalej z zakazami i ograniczeniami dowozu i wywozu wydanymi przez okupantów. Zastój przemysłowy i handlowy rzucił na bruk masę pracowników wszelkiego rodzaju, więc tak robotników jak i wykwalifikowane siły biurowe, których tak wiele z kół inteligencji Królestwo zatrudniało w doskonale prosperujących przedsiębiorstwach fabrycznych i przemysłowo-handlowych. Rezerwa robotników, której część tylko wyjechała na roboty do Niemiec, pomimo silnej agitacji ze strony rządu okupacyjnego, obniża płace robocze i wzmacnia stanowisko przedsiębiorców, którzy łącząc się wzajemnie, zawsze mogą liczyć na to, iż dotychczasowych robotników zastąpią nowymi, choćby nawet jakiś czas upłynął na wykształcenie nowego materiału.

I tak dzisiejszy strejk zecerów na skutek którego stanęło całe piśmiennictwo Królestwa Polskiego, wywołał powołanie do służby zecerzkiej kobiet, które już kształcą się w składaniu ręcznym i na maszynach, by zastąpić w swoim czasie „opornych“ zecerów. Właściciele hoteli ogłosili onegdaj, iż przyjmują nową służbę nie wdając się zupełnie w pertraktacje z dotychczasową. Najlepiej na tem wyjdzie, jeśli chodzi o strejk zecerzki drukarstwo niemieckie, gdyż część zecerów wybrała się do Niemiec, gdzie jak w Lipsku n. p. otrzymała natychmiast zajęcie w tamtejszych drukarniach między innymi polskie prace.

W Warszawie i wogóle w Królestwie uderza obecnie bardzo znaczna liczba ludzi bez zajęcia. W tej mierze stosunki zasadniczo są różne od galicyjskich, gdzie jedną z najważniejszych przeszkód szybszego postępu odbudowy jest brak sił roboczych tak wykwalifikowanych, jak i bez kwalifikacji we wszelkich gałęziach produkcji. Petentów o nieliczne wolne posady jest legion cały, ministerstwa polskie, które do dziś dnia nie mają żadnej egzekutywy poza ministerstwem sprawiedliwości i oświaty, są oblegane przez inteligencję, nie mogącą znaleźć miejsca odpowiedniego. To samo dzieje się w sferach robotniczych, które nie znajdują zajęcia w nielicznych czynnych fabrykach i przedsiębiorstwach.

Polakowi z Galicyi nasuwają się pod wpływem naczonego zetknięcia się z tymi stosunkami smutne refleksje. Oddzielenie murem okupacyjnym Galicyi od Królestwa, wywołało tę anomalję, iż Galicya cierpi na zasadniczy brak męskich rąk do pracy we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, podczas gdy w Królestwie marnuje się kwiat inteligencji i warstw robotniczych w demoralizującej bezczynności, która wielu, zbyt wielu popycha ku przestępstwu i śliskiej drodze paskarstwa aprowizacyjnego.

Skrajna nędza rodzin, które zabija troska o chleb codzienny, masa żebractwa po pryncypalnych ulicach Warszawy z jednej strony, a z drugiej przepych i masowe wyrzucanie pieniędzy w sposób najbardziej niesmaczny przez paskarzy, którzy dorabiając się wielkich fortun lub znacznych dochodów, wciągają w swój coraz większy łańcuch tych także, którzy zrozpaczeni niemożnością znalezienia uczciwej pracy decydują się wreszcie na zachęcające zarobki spekulacyjnej.

Widzimy z powyższego, w jak ciężkim położeniu znajduje się życie gospodarcze Króla. Polskiego w obecnej dobie, które przed wojną było w dość znacznym rozkwicie. Poprawa tych stosunków jest sprawą piekącą a jej rozwiązanie stanowi kwestję wprost życia i śmierci dla szerokich warstw ludności, które na skutek wypadków wojennych nie z własnej winy popadły w nędzę.

Z działu aprowizacyjnego Wojennej Centrali Handlowej.

W sprawie przydziału marmolady.

Nadzwyczaj dotkliwy brak wszelkich tłuszczów jadalnych jak masła, stoniny i t. d., wywołany i zwiększający się stale wskutek upadku krajowej hodowli bydła i nierogacizny spowodował z konieczno-

ści większe zapotrzebowanie pewnych artykułów żywności, mogących choć w części zastąpić tłuszcz.

Najgłówniejszym z tych artykułów jest marmolada. Urząd dla wyżywienia ludności we Wiedniu przyznał, jak to swego czasu donosiliśmy w naszej Korespondencji W. C. H., dla Galicyi 490 wagonów marmolady, którą miała dostarczyć nam w bieżącym roku Centrala dla obrotu jarzynami i owocami (Geos). Na poczet wyznaczonego przydziału Centrala ta dostarczyła Galicyi dotąd zaledwie połowę. Ze względu, iż termin dostawy marmolady ma się już ku końcowi, należy mieć wszelką wątpliwość, czy reszta kontyngentu zostanie nadesłana. Przyczynę zmniejszonej dostawy marmolady, zwłaszcza w ostatnich dwóch miesiącach tłumaczy Centrala dla obrotu jarzynami i owocami z jednej strony brakiem potrzebnego opakowania, z drugiej zaś trudnościami transportowymi, a głównie zmniejszoną produkcją, wywołaną brakiem węgla i robotników.

Z braku towaru produkowanego w Monarchii Centrala dla obrotu jarzynami i owocami we Wiedniu przydzieliła Galicyi pewną ilość marmolady holenderskiej, której jakość jest pierwszorzędna; towar ten bowiem zawiera około 60% cukru. Między ilością marmolady holend., jaką przydzielono dla Galicyi, jest pewna ilość prima gatunku a mianowicie marmolady poziomkowej, malinowej i porzeczkowej oraz pewną ilość drugiej jakości t. j. mieszanej, śliwkowej lub też jabłczanej. Część marmolady holenderskiej w międzyczasie już nadeszła i towar okazał się pierwszorzędnej jakości.

Przydział kwasu octowego dla Galicyi.

C. k. Urząd dla wyżywienia ludności we Wiedniu przydzielił reskryptem z dnia 15 marca b. r. l. 8539 dla Galicyi 15.000 klgr. 80% chemicznie czystego kwasu octowego. Artykuł ten będzie rozdzielony w kraju za pośrednictwem Wojennej Centrali Handlowej, Galicyjskiego Miejskiego Wojennego Zakładu Kredytowego, Związku ekonomicznego Kółek rolniczych oraz Narodnej Torhowli we Lwowie. W myśl rozporządzenia może wspomniany artykuł dostać się do rąk konsumentów tylko w formie 2 i pół % octu jadalnego t. zn. dopiero po rozcieńczeniu w stosunku 1:32. W sprawie sprzedaży octu wydane będą wkrótce specjalne przepisy odnoszące się tak do ilości, jaką będzie można sprzedawać poszczególnym gospodarstwom, jak też do cen maksymalnych.

O zwrot części opakowania jak wiader, beczek i blaszanek.

Austryackie Centralne Towarzystwo zakupu we Wiedniu (Oezeg) oraz Centrala dla obrotu jarzynami i owocami we Wiedniu (Geos) zwracało kilkakrotnie uwagę na konieczność oddawania z powrotem opakowań z towarów przydzielonych dla Galicyi przez te Centrale jako to worków, beczek, wiader i wiaderek blaszanych i t. d. Ze względu, iż brak opakowania utrudnia w wysokiej mierze dostawę towaru przydzielonego dla naszego kraju, leży w żywotnym interesie naszej aprowizacji, aby odbiorcy towaru dostarczonego przez wymienione Centrale za pośrednictwem Wojennej Centrali Handlowej zwracali pod adresem naszej instytucji blaszanki, wiadra szczególnie: marmolady, oraz beczki ze śledzi i t. d., bez względu na to, czy za opakowanie była dana kaucya, czy nie. O ile nie był podany adres, pod jakim miał być skutecznie zwrot opakowania, zapytania należy zwrócić do Wojennej Centrali Handlowej.

Państwowy Związek przemysłowców austr. o stosunku gospodarczym do państwa niemieckiego i do kwestyi polskiej.

(mb.) Wydział państwowego Związku przemysłowców austriackich, reprezentujący cały zorganizowany przemysł austr. uchwalił następujące punkty wytyczne, wedle których miałyby być uregulowany stosunek przemysłu austr. do państwa niemieckiego i do kwestyi polskiej:

1. „Rewizya austr. gospodarczych stosunków do państwa niemieckiego.

Należy dążyć do związku gospodarczego z Niemcami, któryby się opierał na wzajemnym uprzywilejowaniu traktowaniu wszystkich spraw dotyczących produkcji i handlu. Dla osiągnięcia tego celu należy dążyć do jednolitych urządzeń w dziedzinie handlu, komunikacji, finansów i na polu społeczno-politycznym. Zasadą w sprawach cłowych powinno być obok wzajemnych udogodnień cłowych, rozszerzenie wolnej listy taryfy cłowej. Produkcya swojska powinna być oczywiście chroniona.

Ponieważ nie da się przewidzieć, jak się ukształtują stosunki wobec dłuższego trwania wojny, należy ustanowić periodyczną rewizję postanowień cłowych obowiązujących wzajemnie oba państwa. Należy również dążyć do równomiernego ustawodawstwa cłowego. Udogodnienia cłowe nie mogą być stosowane wobec innych państw.

Umowy handlowe i gospodarcze układy z innymi państwami powinny być prowadzone przez oba państwa równocześnie, w porozumieniu i przy wzajem-

nem poparcia. Umowy powinny być zawarte równocześnie.

Import surowców z zagranicy, a zwłaszcza z obszarów zamorskich powinien się odbywać podczas czasu przejściowego, aż do nastania normalnych warunków pokojowych, za wspólnym porozumieniem.

Rozwiązanie kwestyi polskiej.

Kwestya polska powinna być rozwiązana w duchu austrofilskim. Wskutek tego stosunek Galicyi do Austrii uległby zupełnej zmianie. Ponieważ Austria nie mogłaby zrezygnować z tak wielkiego obszaru produkcji i konsumpcji, musiałaby żądać unii cłowej z nowo tworzącym się państwem. Należałoby też w takim razie starać się o zabezpieczenie poszczególnych gałęzi produkcji austr. przed konkurencją wyrobów przemysłu polskiego, zapomocą umów z poprzednimi odbiorcami wyrobów polskich.

Punkty odnoszące się do stosunków gospodarczych z Niemcami zostały przeważająco większością głosów przyjęte. Natomiast wnioski dotyczące uregulowania stosunków z Niemcami w kierunku unii cłowej, uzyskały tylko małe poparcie. Stanowisko zajęte przez Wydział w sprawie polskiej zostało jednogłośnie przyjęte.

Stowarzyszenie Kupców polskich w Warszawie w r. 1917.

Pomimo coraz bardziej rosnącego zastoju w przemyśle i handlu w Króla. Polskim, Stow. kupców Polskich, na czele którego stoi p. Bogusław Herse, w r. 1917 żywo rozwijało swą działalność, starając się przygotować grunt dla przyszłego rozwoju handlu w Polsce. Zajęto się przedewszystkiem zrzeszeniem w grupy zawodowe gałęzi handlu dotąd niezorganizowanych, mianowicie kupców hurtowych gałęzi włóknistej oraz kupców hurtowych gałęzi winnej. Dawniej istniejące Koła Zawodowe Kupców odbyły w ciągu r. 1917 400 przeszło zebrań na których załatwiły i omówiły szereg spraw, wiążących się z zagadnieniami zakupu towarów, waluty, cen, podatków, ograniczenia obiegu towarów, godzin handlu, wynagrodzenia pracowników, kradzieży kolejowych i sklepowych, sekwestrów, norm oświetlenia i ogrzewania sklepowego, wykształcenia zawodowego pracowników, nadto Koło Kupców Bieliżniano-konfekcyjnych zorganizowało biuro informacyjne o zapotrzebowaniu i zaopiarowaniu towarów, a Koło Papierników Komisję Cennikową.

Założono nową filię w Lublinie z oddziałami w Kielcach, Noworadomsku i Radomiu oraz poczyniono starania celem otwarcia oddziałów w Łodzi i Włocławku.

Wydział handlu hurtownego podjął ankietę celem wyjaśnienia stanu posiadania kupiectwa polskiego na prowincyi oraz jego potrzeb. Dotychczas otrzymano odpowiedzi ze stu przeszło miast i miasteczek. które stanowią cenny materiał do wniosków i odpowiednich opracowań. Poza tem Wydział wspomniany wykończył ustawę Banku Kupców Polskich, którego zadaniem będzie współpraca przy odbudowie handlu polskiego po wojnie i zorganizował Koło Praktycznych kursów Handlowych przy Macierzy Szkolnej. Celem wyjaśnienia sposobów zaopatrywania się w towary po wojnie oraz sfinansowania odpowiednich zakupów wyłoniono specjalną Komisję. w skład której weszli członkowie Rady, Wydziału Handlu Hurtownego i Sekcyi Domów Agentowo-Handlowych.

W sprawach waluty stowarzyszenie przez swych przedstawicieli wzięło udział w naradach, odbytych w Ministerstwie skarbu i broniło zasady dopuszczenia waluty rublowej do wolnych transakcji, nieprzywracania waluty rublowej, jako ogólnej oraz wskazywano na niebezpieczeństwo, wynikające z tytułu powszechnej konwersyi wszelkich zobowiązań w rublach na walutę markową.

W dziale prawodawstwa oraz sądownictwa handlowego wystąpiono do Departamentu Gospodarstwa społecznego o ujednostajnienie przepisów moratoryjnych na terenie obu okupacji, do Departamentu Sprawiedliwości o utrzymanie trybunałów handlowych w związku z organizacją polskich Władz Sądowych i o upoważnienie Stowarzyszenia do składania list kandydatów na sędziów handlowych wreszcie zwrócono się do Prezesa Królewsko-Polskiego Sądu Okręgowego o uznanie orzeczeń istniejącej przy Stowarzyszeniu Komisji Pojednawczo-Informacyjnej przez Sądy Królewsko-Polskie w charakterze pojednawczym.

Wobec wyznaczenia kontyngentu podatku reparacyjnego w sumie 2.160.000 mk opracowano memoriał, w którym zwrócono uwagę na ciężkie warunki płatnicze kupiectwa i uzasadniono potrzebę zmniejszenia wyznaczonej sumy podatku.

Interwencję stow. wywołał również projekt Władz Okupacyjnych wprowadzenia podatku od majątku. Z początku zwrócono się do Tymczasowej Rady Stanu z memoriałem, domagając się odroczenia zrealizowania tego projektu, a kiedy wspomniany podatek wprowadzono zaproponowano władzom okupacyjnym odroczenie terminu składania deklaracji. Z powodu ogłoszenia przez władze okupacyjne se-

